

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 9 Czerwca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 26 maja.

(Journal de St. Petersbourg.)

NN. CESARSTWO ICHMOŚĆ, wyjechali wczora do Carskiego Siela.

— Xiążę *Devonshire* przybył do tuteyszej stolicy.

— Hrabia *Lebzelter* ze swoją małżonką wyjechali wczora za granicę.

— Radca tajny, *Kotogrywow*, otrzymał pozwolenie, złożyć urządowanie Wielkiego mistrza obrzędów Dworu. Hr. *Stanisław Potocki* miejsce jego obeymie, i razem jest mianowany radcą tajnym. PP. mistrze obrzędów Hr. *Sołohub* i Xiążę *Gagaryn* podniesieni zostali do rang rzeczywistych radców stanu.

— Pogrzeb P. *Karamzina* odbył się wczora w cerkwi klasztoru ś. Alexandra-Newskiego. Wielka liczba osób znakomych, krewni i przyjaciele nieboszczyka, przytomni byli na tym obrzędzie; jedne uczucia boleści i żalu wszystkich ich przeymowały. Ubiegano się o zaszczyt niesienia truny jego aż do nowego cmentarza, gdzie grób wielkiego pisarza, nayszczęśliwszego męża, zamknął się pośród łań i naytkliwszych oznak żalu ku jego pamiętce.

— Przez ukaz datowany d. 6 t. m. Rządzący Senat ogłosił uznanie P. *Fryderyka Klewesal* wice-konsulem Duńskim w Windawie, i P. E. *Waltera*, kupca odeskiego, konsulem Pruskim, w tém mieście; obowiązuje oraz władze miejscowe do dawania im pomocy w przypadku prawney z ich strony potrzeby.

— Rady kollegijalni *Charmoy* i *Demange*, profesorowie instytutu orientalnego przy ministerjum spraw zagranicznych, mianowani zostali kawalerami orderu ś. Anny 2 klasy, *Mirza Dżafar Tapczybaszef*, adjunkt w tymże instytucie, otrzymał ozdoby orderu ś. Włodzimierza 4 klasy.

— Przez ukaz pod d. 14 t. m. radca honorowy, *Zeró*, z ministerjum spraw zagranicznych, został umieszczony przy jeneralnym konsulu Rossyjskim w Neapolu, na miejscu radcy honorowego *Lascari*, przeniesionego na urząd wicekonsula Rossyjskiego w *Palermo*, gdzie to miejsce zawakowało z przyczyny śmierci radcy honorowego *Bologni*.

— W ciągu zeszłego roku, tudzież w ostatnich miesiącach r. 1824, donieśliśmy o szlachetnych ofiarach, czynionych przez wielu mieszkańców stolicy, na rzecz nieszczęśliwych, powodzią St. Petersburga dotkniętych. Rzeczywisty tajny radca Xiążę *Kurakin*, który z taką gorliwością i ludzkością spełniał czuły obowiązek prezydenta centralnego komitetu udzielania wsparcia, złożył N. CESARZOWI Jmci listę osób, które w tém strasliwym zdarzeniu, udzielały pomocy nieszczęśliwym, tak w naturze, jako w pomieszkaniu, lekarstwach, i t. p., J. C. M. raczył, przez reskrypt pod d. 30 kwietnia, zobowiązać Xięcia *Kurakina* do oświadczenia im swej naywyższej wdzięczności. Nie wyszczególniając tu natury ich dobrodziejstw, przestaniemy na wymienieniu nazwisk lub godności: Panie: *Dierżawinowa*, wdowa po rze-

czywistym radcy tajnym; *Uwarowowa*, małżonka radcy tajnego, prezydenta akademii nauk. Panowie: rzeczywisty radca stanu *Hołyński*; sukcesorowie rzeczywistego radcy stanu *Iwanowa*; sekretarz kollegijalny *Prjanisznikow*; *Czernow*, *Butoryn*, *Babkow*, kupcy rossyjscy; *Nippa*, *Dorrendorf*, *Graseman*, *Glänzer*, *Stefanicz* farmaceuci; członkowie towarzystwa farmaceutycznego; towarzystwo osób dobroczynnych, które się dnia następnego po zalewie zawiązało ku wsparciu nieszczęśliwych; wielu nakoniec bogatych anglików, osiadłych w St. Petersburgu.

Akt zafundowania szpitala w mieście Lisiance, przez Xiężnę Jabtonowską.

Przenikniona nienagrodzoną stratą, dla całej ludzkości, naylepszego z MONARCHÓW, należąc sama, jak i syn mój, do liczby tych, których zaszczycał swoją opieką i łaskawością, dla dopełnienia wdzięczności przeymującej me serce, i ulżenia przywalającemu je strapieniu, oraz dla wykonania tajemney woli zeszłego CESARZA i KRÓLA, którego głos, zdaje się słyszeć, pragnę wznieść, ku czci wspaniałomyślnego MONARCHY, za jedyną przedtém roskosz mającego, wspierać nieszczęśliwych i nieść pomoc cierpiącym, pomnik, godny piękney Jreo duszy, a razem będący dla cierpiącej ludzkości, czynem miłosierdzia, zgodnym z czystą moralnością naszej Religii.

Ponieważ skromny, lecz wygodny szpital, w którymby przytułek mieli niedołęzni i pozbawieni sposobu do życia włościanie, przez stan swój skazani na ciągle odnawiające się cierpienia chorób i nędzy, jest jednym z uczynków naygodniejszych naszej ś. Religii i naylepszym sposobem uczczenia pamięci Dostojnego Oycy nieszczęśliwych, przeto funduję w mieście Lisiance, mojej majątności, szpital na dwanaście kobiet i dwunastu mężczyzn chorych; na dwanaście dziewcząt i tyluż chłopców, pozbawionych oyców i matek, tudzież na dwunastu ubogich w wieku podeszłym, którzy wszyscy z teyże majątności brani będą.

Szpital wzniesiony będzie moim kosztem i zostawać pod mojem zawiadywaniem. Pensya dla lekarza, chirurga, doglądających i sług, jako też koszta na lekarstwa, pokarmy, odzienie, opał, światło, i t. p. przeze mnie także będą dostarczane.

W szpitalu będą dwie kaplice, na odprawianie nabożeństw w niedziele i święta; w obrządku greckim, za duszę ALEXANDRA I, CESARZA i KRÓLA, i w obrządku łacińskim, za duszę mojego naymilszego Oycy, który, zostawując mi ten majątek w dziedzictwie, postawił w możności dopełniania uczynków miłosiernych.

W dniu żałoby powszechney, 19 listopada, wszyscy szpitalni zgromadzać się będą na nabożeństwo dla przesłania gorących modłów za duszę ALEXANDRA I.

Wszyscy ubodzy, przybywający z kądkolwiek, będą mieli prawo wejść do szpitala na ten dzień, i otrzymają ode mnie pożywienie i jałmużnę.

Włościanie wspomionej majątności, będą dnia tego wolni od wszelkiej pracy rolniczey.

Msza ś. zaczynać się będzie zawsze o godzinie 8 punktualnie, na pamiętkę, iż N. CESARZ ALEXANDER, miał zwyczaj o tey godzinie wychodzić i dzień zaczy-

naó rozlewaniem łask i pociech na wszystkie istoty, które tylko napotkał, na ulubionej ścieżce w swoim ogrodzie.

20 listopada, w dniu wstąpienia na tron naszego dostojnego Monarchy NIKOŁAJA I, CESARZA WSZECZ ROSSYI i KRÓLA POLSKIEGO, wszyscy w szpitalu będący, także zbiorą się do kaplicy na nabożeństwo, i zaszła swe błagania do Boga, jako też szczerze życzenia o zachowanie drogiego zdrowia NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, i o pomysłność Jego panowania, za Następcę Tronu, oraz za całą Dostojną Cesarską Familiją.

Przyrzekam w imieniu mojem, i w imieniu tych, co po mnie wspomnioną majątność posiadać będą, dochować wiecznie wszystkich warunków, niniejszego aktu fundacyi.

Na frontonie szpitala taki będzie napis:

Szpital ALEXANDRA błogostawionego.

Czuwa On nad nieszczęśliwemi.

„NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ zaszczycił „Xieżnę Jabłonowską, przez reskrypt pod d. 13 kwietnia, w nayschlebniejszycy wyrazach brząjący, „łaskawem potwierdzeniem tego aktu, własną J. „C. M. ręką, podpisanem.“

St. Petersburg d. 28 maja.

Z uchwały komitetu ministrów d. 16 marca, zapadłej, na przedstawienie ministra skarbu, a potwierdzonej przez N. CESARZA JEGOMOŚCI, prawo wywożenia corocznie do Norwegii 6,000 cztwierci mąki żytniej, bez opłaty cła, i wprowadzania także bezpłatnie ryby przez zamianę, nadane zostało na lat 5 mieszkańcom *Koły, Kemy i Sumy, w Laponii.*

— Baron *Th. Schöping*, rzeczywisty szambelan J. C. M., zostający przy ministeryum skarbu, otrzymał na własną prośbę uwolnienie, z podniesieniem do rangi radcy tajnego.

— *P. Bakajew*, rangi 5 klasy, członek dyrekcji stad wojskowych, podniesiony został do klasy 4.

— *St. Alexander*, okręt rossyjski, ładowany alabastrem, wypłynął z Rygi d. 2 t. m. do St. Petersburga, i wszedł do portu, straciwszy dwa maszty przez burzę nocy poprzedzającej.

Sanktpetersburg dnia 31 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

J. C. W. Wielki Xiążę Jegomość, MICHAZ, powracając z Moskwy, w nocy z soboty na niedzielę, w zupełnym zdrowiu, przybył do Carskiego Siela.

— Dla podania większej łatwości w chowaniu owiec cienkowiełnistych, CESARZ JEGOMOŚĆ, przez Ukaz do Rządzącego Senatu, pod dniem 16 maja wydany, nadaje różne przywileje dla cudzoziemców, przez naukę usposobionych do tego rodzaju przemysłu, oraz dla pasterzy, przybywających do Rossyi za należytymi paszportami. Rząd wyda im świadectwa na wolne przebywanie w Rossyi, a kiedyby chcieli do swej oyczyzny powrócić, opatrzeni będą potrzebnymi paszportami. Jeśli zechcą zostać poddanymi rossyjskimi, wyjęci zostaną, sami i dzieci z nimi przywiezione, od wszelkich podatków i od służby wojskowej; oprócz tego będą mieli wolność nabywania i posiadania prawem własności ziemię i domy.

— Na posiedzeniu towarzystwa opieki ubogich stanu kościelnego w Moskwie, odprawionem d. 25 kwietnia, zapisy na ten cel 7,165 r. ass. i 3 r. 50 k. sr. dochodziły.

— Radcy kollegialni *Blum*, medyk szpitala sankt-petersburskiego, *Rożalin* i *Hübner*, medycy szpitala moskiewskiego i *Jastrebcow*, należący do gabinetu J. C. M., mianowani są radcami kollegialnymi.

— Radca stanu *Czekatow*, mianowany prezydentem sądu kryminalnego w *Pskowie*, a podpułkownik odstawni, *Narajewski*, prezydentem tegoż sądu gubernii irkuckiej, w randze radcy kollegialnego.

— Radca dworu, *Puzynkin*, mianowany naczelnikiem 4tego oddziału departamentu inżynieryi.

— Wice-gubernator taurycki, *Kruse*, otrzymał na własną prośbę uwolnienie ze służby, a

do sprawowania jego obowiązków, tymczasowieznaczony, radca dworu *Longinow*, znajdujący się przy jenerał-gubernatorze noworosyjskim.

M o s k w a.

Mowa do Nayprawowierniejszey CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, przy weyściu JEY CESARSKIEY MOŚCI do Soboru Moskiewskiego Wniebowzięcia, miana przez Członka Synodalnego Filareta, Arcy-Biskupa moskiewskiego, d. 30 kwietnia 1826 roku:

NAYPRAWOWIERNIEJSZA PANI! Pewny człowiek miał widzenie, i zapytał niespodzianego widzenia: *Któraż jest ta przenikająca samą jutrzeńkę?* (Pieśń VI. 9)

Widzimy, i nie jak niespodzianie zjawioney pytamy, ale jako zawsze pożądaną Cię wzywamy: przydyż *przenikająca samą jutrzeńkę*, skróś pozostający pomrok, po głębokiej poprzedzonej nocy, wschodząca, jak spokojna zorza, zwiastunka nowego słońca, które z Ciebie Rossyi zaświeciło, od nas nie wątpliwie oczekiwane.

Przydyż MATKO KRÓLÓW! Oyciec światow niech błogostawi weyściu Twojemu; i niech spełni przyniesioną nam przez Cię nadzieję, rychło uyrzenia w pełni Świątey sławy, jaśniejącego już Monarszemi cnotami, NIKOŁAJA, — Twoję i naszą pociechę. (G. S. P.)

Maty-Jarostawiec. (zt. g.)

O godzinie 9 zrana, d. 1 maja klasztor małojarostawiecki Niokolajewski Czarnoostróżski uradowany został naypożądańszem przybyciem NAYJAŚNIEJSZEY NAYPRAWOWIERNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY. Przy zgromadzeniu mieszkańców całego miasta spotkana przez Ihumena Klasztoru, Makarego, z bracią, a razem J. C. M. ofiarowana została kopija nie rękotwórnego obrazu, malowanego nad świętymi drzwiami tego klasztoru, który pozostał nieknięty w bitwie 1812 r. od mnogich wystrzałów kartaczowych, któremi zastonka całkiem postrzelana. NAYJAŚNIEJSZA PANI raczyła bydyż w kościele Matki Boskiej Kazańskiej, przyzdobioney hojnością zmarłego w Bogu CESARZA ALEXANDRA I, potym zaś uszczęśliwiła wysokiem odwiedzeniem cele przełożonych, i złożyła ofiarę na hudującą się nową świątynią pod imieniem ś. Niokolaja, i Nymilosciwięty udarowawszy przełożonego, o godzinie 11 w pożądanym stanie zdrowia wyjechała do Kaługi.

Kaługa d. 3 maja. (z teyże gazety)

D. 3 maja zrana, CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, raczyła oglądać zakłady dobroczynne Kałuskiej Izby powszechney Opieki, jako to: dom wychowania i lazaret inwalidów. NAYJAŚNIEJSZA PANI raczyła ofiarować do Izby powszechney Opieki 1000 rubli. Inwalidowi, który się znajdował w Rydze na spotkaniu CESARZOWEY JEYMOŚCI, kiedy pierwszy raz do Rossyi jechała, 100 rubli. Odwiedziła monaster kałuzki żeński i darowała mu 500 rubli. Potem do stołu wezwani byli PP. Jenerał Gubefnator, Dowódca korpusu grenadyerów, Dowódca zgiey dywizyi grenadyerów, Gubernator cywilny, Komendant Półkownik Fridriks 3ci, Dowódca Kałuzkiego batalionu garnizonowego, Obywatel małojarostawiecki Poliwanow. Damy: Xiężne: Chowańska, Szachowska, Oboleńska, Wice-gubernatorowa Ordinowa, Półkownikowa Poliwanowa; po obiedzie raczyła oglądać miasto i używać przechadzki w ogrodzie za miastem.

Kaługa d. 5 maja. (z teyże gazety)

D. 4 maja zrana, NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ, MARYA FEDOROWNA, raczyła wyjechać z Kaługi, traktem do Bielewa, dla widzenia się z jadącą z Taganrogu do Kaługi NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚCIĄ ELŻBIETĄ ALEXIJEWNA, która się zatrzymała dla odpoczynku w Bielewie. Na stacyi Podborskiej, 46 wiorst od Kaługi, otrzymała przez gońca smutną wiadomość o śmierci NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIJEWNY w Bielewie. Jakkolwiek CESARZOWA JEYMOŚĆ boleśną tą nowiną wzruszona została, w godzinę jednak wyjechała w drogę, i d. 6 o godzinie 7 wieczorem powróciła do Kaługi, gdzie spo-

tkaną była przez liczne zgromadzenie ludu, oczekującego NAYJAŚNIEYSZEY PANI za miastem, przy rogatkach i w mieście. Przez cały czas przebywania święgo NAYJAŚNIEYSZA PANI w Katedrze wylewała właściwe Anielskiemu dobrotliwemu swemu sercu, łaski i dobrodzieystwa. Uniesienie się umysłów mieszkańców nigdy się nie zagładzi. Wszyscy, którzy utrudzali NAYJAŚNIEYSZĄ PANIĄ prośbami, otrzymali z Jej hojności dary — Prócz mnogich szczególnych dobrodzieystw, NAYJAŚNIEYSZA PANI przesała P. Gubernatorowi Cywilnemu 1000 rubli, na rozdanie ubogim, podług jego uwagi. Kilka panien ubogich ślachetnego urodzenia raczyła przyjąć na Swę utrzymanie do Instytutów. Nymilosciwiey udarować raczyła gospodarza, w którego domu pobyt miała, kupca iszey gildy, *Zotofarewa*, pierścieniem brylantowym, i również takim pierścieniem zięcia jego, kupca iszey gildy *Jana Ziuzina*; córkę pierwszego brylantową sprzątką, dwie wnuczki krzyżkami złotymi z drogiemi kamykami, czeladnika jego Borysowa złotą tabakierką, obywatela lichwińskiego pólkownika *Jakowlewa* pierścieniem: kałuskich: pocztmistrza gubernialnego *Cytowicza*, policmeystra *Pawłowa* i Isprawnika *Muchanowa*, złotemi tabakierami. D. 7 o godzinie 6 zrana, CESARZOWA JEYMOŚĆ w pożądanym stanie zdrowia wyjechała raczyła z *Katugi* do Moskwy, przeprowadzana do *Borowska* przez P. Jenerał-Gubernatora, a do granicy gubernii moskiewskiej przez P. Gubernatora Cywilnego.

T u t a. (z *teyże gazety*).

D. 6 maja Pan Gubernator Cywilny *Tulski*, miał szczęście przedstawiać NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI *MARYI FEDOROWNEI*, kupców *tulskich* i *bielewskich*, od których CESARZOWA JEYMOŚĆ łaskawie przyjął chleb i sól. O godzinie 11 zrana tegoż dnia, po wystuchaniu w domu zmarłej CESARZOWEY *ELŻBIETY ALEXIEJEWNY* panichidy, NAYJAŚNIEYSZA PANI raczyła wyjechać do *Katugi*: w czasie hawienia tu CESARZOWEY JEYMOŚCI stali się godnymi otrzymania od NAYJAŚNIEYSZEY PANI podarków, żona kupca tuteyszego *Sergiejew* *Sorokina*, w domu którego CESARZOWA JEYMOŚĆ nocleg mieć raczyła, kosztowny pierścień brylantowy; córka jej krzyżyk złoty, drogiemi kamieniami osypany; horodniczy tuteyszy *Kolenius* i urzędnik pocztaumu moskiewskiego *Cuckin*, złote zegarki.

Borowsk. (z *teyże gazety*).

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ *MARYA FEDOROWNA*, powracając z *Katugi* do Moskwy, raczyła przybyć do tuteyszego miasta, o godzinie 1 z południa. Uszczęśliwieni przybyciem NAYJAŚNIEYSZEY PANI mieszkańcy spotkali z temiż uczuciami serdeczney radości, jak i w czasie pierwszego przejazdu JEY CESARSKIEY MOŚCI z Moskwy do *Katugi*. Po obiedzie NAYJAŚNIEYSZA PANI, w pożądanym stanie zdrowia wyjechała do Moskwy.

Tobolsk d. 17 kwietnia.

Donoszą z twierdzy *Ustkamienogorskiej*, pod d. 1 t. m., że 29 marca, rzeka *Irtysz*, nad której brzegiem twierdza ta leży, oczyszczona została z lodów. Woda zaś do takiej podniosła się wysokości, iż rzeka wezbrała i zalała niższą część twierdzy; mieszkańcy ratowali się, przechodząc z dachu jednego na drugi: sama twierdza, chociaż na wyniosłości położona, w części była zalana, a przybywanie wody ciągle trwało, z przyczyny kry gromadzącej się w kupy. Szczęściem, powódź ta, zaczęła się śród dnia; mieszkańcy przeto mieli sposobność ratowania się ze swoim dobytkiem; dotąd niewiadomo jeszcze wszystkich szkód, jakie z tego zdarzenia poniesiono. (J.d.S.P.)

Kercz d. 6 maja.

Z nazywyszą pocięchą widzimy prace rozpoczęte, do urządzenia centralney kwarantanny w naszym mieście, przeznaczonem do przyymowania podróźnych i towarów. Budowy, cenione ogółem około 3 miliona rubli, będą już mogły w ciągu tego roku, byż przysposobionemi do użytku, a we dwa lata całkowicie się ukończą. Tak więc wkrótce nasz port, nabędzie tego stopnia czynności i znaczenia w handlu, jaką mu położenie jego

zapewnia; a wówczas nasze miasto, będzie mogło przyymować bez wyjątku wszelkiego rodzaju towary; gdy dotychczas, dla braku kwarantanny, możemy tylko wpuszczać te materiały, które nie są podległe zarazie. (J.d.S.P.)

Odessa d. 14 maja.

Roboty, nad oznaczeniem nowey linii wolnego portu, ciągle z nawiększą idą czynnością. Od końca kwietnia, pracuje nad tém codziennie 800 robotników. W kierunku rogatki chersońskiej, nowa linia sięga już do majątku hr. *Alexandra Potockiego*. (J.d.S.P.)

KROLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 16 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI,

KRÓL POLSKI,

i t. d., i t. d., i t. d.

Chcąc nowym pómnikiem uwiecznić pamiętkę wiekopómney pamięci CESARZA ALEXANDRA I, któremu Królestwo Polskie winno jest swój byt, swoje narodowe instytucye, i wiele innych dobrodzieystw: Postanowiliśmy zostawić na zawsze Popiersie Wskrzesiciela tego Królestwa na pieniądzech tego kraju, i stanowimy, co następuje:

Artykuł 1. Postanowienie Królewskie z dnia 19 listopada (1 grudnia) 1815, względem stopy mienicznejy pieniędzy polskich utrzymujemy we wszystkich szczegółach, wyjąwszy Artykuły 17 i 18, które w następujący sposób chcemy mieć zmienione:

Art. 2. Stępel złotych pieniędzy wyrażać ma na jedney stronie Popiersie Cesarza i Króla ALEXANDRA I, z laurem na głowie, z napisem w języku polskim: ALEXANDER I. Cesarz Rosyyi, Wskrzesiciel Królestwa Polskiego 1815.

Na stronie zaś odwrótney, we środku wieńca dębowego ma być napis:

a) Na pojedynczych złotych królewskich 25 złotych polskich.

b) Na podwójnych złotych królewskich 50 złotych polskich.

Nad wieńcem naokoło na obu gatunkach pieniędzy, ma być napis: MIKOŁAJ I, Cesarz Wszech Rosyyi, Król Polski, Panujący.

U spodu wieńca dębowego, ma być rok wybicia liczbą oznaczony.

Art. 3. Stęple do dziesięciu i pięciu złotych zawierając będą z jedney strony Popiersie Cesarza i Króla ALEXANDRA I, i napis podobny jak na złotych pieniądzech, z drugiey strony: herb Królestwa Polskiego z napisem naokoło: MIKOŁAJ I, Cesarz Wszech Rosyyi, Król Polski, Panujący.

Nad głowami Orła, ma byż rok wybicia, a u spodu herbu,

a) Na dziesięcio-złotówkach ma być: 10 złotych polskich.

b) Na pięciozłotówkach ma byż pięć złotych polskich.

Art. 4. Stęple do dwu i jedno-złotówek wyrażać będą z jedney strony: Popiersie Cesarza i Króla ALEXANDRA I, i napis podobny, jak na złotych pieniądzech; z drugiey strony,

a) Na dwózłotówkach, we środku wieńca dębowego będzie napis: 2 złote polskie.

b) Na złotówkach ma byż napis: 1 złoty polski.

Nad wieńcem naokoło na obu gatunkach pieniędzy, ma być napis: MIKOŁAJ I. Cesarz Wszech Rosyyi, Król Polski, Panujący.

U spodu wieńca dębowego, na obu gatunkach pieniędzy, ma być rok wybicia, liczbą oznaczony.

Art. 5. Stępel używany teraz do billonu srebrnego i miedzianego w niczém odmieniony nie będzie.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Ministrowi naszemu przychodów i skarbu polecamy.

Dan w *Petersbrrgu* dnia 21 kwietnia (5 maja) roku Pańskiego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

(podpisano): M I K O Ł A Y.

Minister Prezydujący
w Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu
w Zastęp. Radca Stanu

(podpisano) *Plater.*

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Wypisem:

Minister sprawiedliwości: *Ignacy Sobolewski.*
Sekretarz Jeneralny: W Zastępstwie, Szef Bióra
K. Hoffmann.

T U R C Y A.

Od granic tureckich dnia 18 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż *P. Stratford-Canning*, poseł angielski w Stambule, wstawiając się napróżno za Grekami, popadł w nieufność Porty. Gazeta hanańska pisze, iż według powieści przejeżdżających gońców, Janczarowie zbuntowali się w Stambule, i poszli na *Pera*, gdzie wspomnianego posła porwali, udusili i głowę jego w tryumfie po ulicach Stambułu nosili. Wszystko to jednak potrzebuje potwierdzenia, a późniejsze gazety nic o tem nie wzmiankują.

Jeden z dzienników francuzkich donosi na mocy listów z *Napoli di Romania*, że pułkownik *Fabvier* zajął całą Eubegę, i ściśle opasał twierdzę *Caristos*. Zamiast oblężenia twierdzy *Baba*, czego się turcy w *Negreponcie* spodziewali, wysadził wspomniany pułkownik wojsko swoje w miejscu, gdzie nie doznał żadnego odporu. Korzyść ta jest bardzo ważną. Grecy w Eubei, gdzie jest blisko 60,000 mieszkańców, zbiorą się pod chorągwie jego, i nagrodzą sobie utratę *Missolungi*.

Od granic tureckich 26 maja.

(z teyże gazety.)

Wychodząca w *Rzymie* gazeta *Diario di Roma* donosi z *Alexandryi* egipskiej: „*Mehemed Ali* basza oświadczył, iż gotów jest dać ostatniego człowieka i ostatni talar na zdobycie *Morei*. Grecya jest dla niego nieoszacowanym skarbem. Usadowiłby się w Europie, i zbliżyłby się do oświaty, o którą stara się wszelkimi siłami od lat 20; zostałby sąsiadem *Albanii*, której wojsko bardzo mu pomogło do zdobycia *Arabii*. Gdyby mu się powiodło zagarnąć Grecyę, mógłby powiększyć wojska swoje 20 tysiącami walecznych żołnierzy i mieć 10,000 dobrych maytkow dla floty swojej.

N I E M C Y.

Moguncya dnia 22 maja.

Wczora, w wigilią potyczki pod *Aspern* oficerowie austriaccy, pod naczelnictwem jenerała *Langenau* i hr. *Mensdorf*, udali się do *Bieberich*, dla złożenia swego hołdu, *J. C. W. Arcy-Xięciu Karolowi*. Na uczczenie pamiątki dnia tego, spalono fajerwerk nad *Renem*; naprzeciw pałacu w *Bieberich*. Wyobrażał on facyatę świątyni greckiej, wspartą na czterech kolumnach porządku jońskiego, z których na każdej znajdowała się tarcza, wystawująca jedno z najsławniejszych zwycięstw przez *J. C. W.* odniesionych: *Amberg*, 1796; *Stockach*, 1799; *Caldiero*, 1805 i *Aspern*, 1809. Na tych tarczach, czytano imiona *II. CC. WW.* Arcy-Xięcia i Arcy-Xiężny. Skoro postrzeżono tu pierwsze race w *Bieberich*, *J. K. W. Xiążę Wilhelm Pruski*, gubernator tutejszego placu, kazał dać ognia na wałach, z 50 dział, a potem udał się z powinszowaniem do *J. C. W.* Arcy-Xięże *Karol* i Arcy-Xiężna *Henrietta* wyjadą d. 29 t. m. dla zwiedzenia części Szwajcar, a powrócą przez

Tyrol i Salzburg do Wiednia. (*Jour. de S. Peters.*)

Od brzegow Menu d. 29 maja.

Król Wirttemberski wyjechał d. 27 b. m. do Włoch. Kilka tygodni ma bawić w *Liwornie*, i tam używać kąpieli morskich.

Arcy-Xięże *Karol* miał d. 29 b. m. wyjechać z małżonką swoją z *Bieberich*. Xiążę *nasauski* towarzyszyć mu będzie aż do Szwajcaryi, skąd się uda do Włoch.

P R U S Y.

Berlin d. 5 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *Kumberland* przybył z *Düben* do tutejszey stolicy.

Nie dawno przybył tu z *Petersburga*, Cesarско-Rossyyski jenerał artylleryi Hrabia *Arakczew*.

— Dnia 10. —

(z teyże gazety.)

Królewic następca tronu, wyjechał d. 6 b. m. do *Pomeranii*, a dostojna małżonka jego udała się do *Ems*.

Xiążę Pruski, *Karol*, wyjechał niedawno do *St. Petersburga*.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 27 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę *Klarencey* przybył d. 22 b. m. do *Calais*, i udał się w dalszą drogę do *Bruxelli*.

W *Rouen* przerwano znowu kazania missyonarzom.

Wdowa po jenerale *Foy* chce oddać towarzystwu przyjaciół greckich znaczną część zebraoney dla niey składki we Francyi.

Rozruchy w *Rouen* tak się wzmogły, iż musiano tam sprowadzić kilka szwadronów kirysyerów z *Amiens*, poczem tłumy ludu rosproszyły się i uspokoiły.

Podatki, które przed 400 laty *Karol VII* nałożył dla utrzymania swego wojska, wynosiły 1,800,000 frank. Takowy podatek wzrósł zwolna za *Ludwika XI*, do 4,700,000 fr. Za *Ludwika XII* do 7,950,000 fr. Za *Franciszka I*. do 15,750,000 fr. (to jest tyle, ile teraz 58 milionów znaczą). Za *Henryka IV* do 35 milion. *Ludwik XIV* potrzebował 116 milion. *Ludwik XV* 375,020,000 fr. *Ludwik XVI*, z administracyi *Neckera* 430, a w sześć lat później 559 milionów. Teraźniejszy budżet obeymuje 916 milionów fr.

Redakcyja gazety *Gwiazda (Etoile)* zaprzecza, jakoby pismo jej w *Rzymie* zakazane było.

A N G L I A.

Londyn dnia 27 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gazety wychodzące w *Peru* pod d. 24 stycznia umieściły korespondencyą między jenerałem francuzkim *Rosamel*, a ministrami spraw zagranicznych chilijskim i peruwijańskim. Pan *Rosamel* oświadcza imieniem swego rządu nayszczęrsze uczucia dla nowych krajów, i namienia o zadowoleniu Króla Jmci Francuzkiego po otrzymaney wiadomości, iż kilka rodzin amerykańskich życzy sobie posłać dzieci swoje na naukę do Francyi. Zapewnia przytym, iż rząd francuzki użył środków, ułatwiających spełnienie tego zamysłu. Minister peruwijański czyni nadzieję, iż wkrótce ściślejsze związki połączą Francyę z Peru. List ajenta chilijskiego w Londynie obeymuje warunki, pod jakimi okręty południowo-amerykańskie mają być wpuszczane do portów francuzkich. Zdaje się więc, że Francya uzna niezwłocznie nowe kraje.

Otrzymany tu list z *Darmouth* wyraża: „ziomek nazw, lord *Cochrane* popłynął nareście w celu walczenia za sprawę Greków. Jeden z okrętów angielskich utrzymywał związki ze statkiem z *Flessyngi*, na którym się wspomniany lord znajdował. Od jednego z maytkow będących na statku *flessyngskim* dowiedziano się, iż lord *Cochrane* przed kilką dniami wysiadł na ląd w *Weymouth*,

DODATEK